

Po siedmiu godzinach pobytu w Nowym Jorku premier Jan Krzysztof Bielecki przybył w po-
łudniowym kierunku w kierunku
w kierunku nad ranem czasu warszaw-
skiego do Waszyngtonu.

Premier Bielecki w Waszyngtonie

W Nowym Jorku Jan Krzysztof Bielecki wygłosił odczyt w Radzie Stanu. Spotkał się z Radą Dyrektorów Pol-
sko-Amerykańskiego Funduszu
Przedsiębiorczości i przeprowadził
rozmowę z prof. Zbigniewem
Brzezinskim.

Po zjeździe „Solidarności” ochraniać najsłabszych

...zalecił Marian Krzaklew-
ski, przewodniczący NSZZ
„S”, gość V Walnego Zebrania
Delegatów Związku.

Trzy dni świat balansował na krawędzi katastrofy jądrowej - czytaj str. 2



Tragiczne w skutkach zapominalstwo

Utrata życia z powodu 60 ugandy-
jskich szynków (8 centów USA) – taki
tragiczny los spotkał mieszkającego na
północy Ugandy rybaka Agunga.

DEALER samochodów „HYUNDAI”
PTHU QUATRO w imieniu PP „Polmozyby” Łódź
oferuje w odrębnej sprzedaży:
• HYUNDAI PONY 1,3 i 1,5 w wersji standard – DE LUX
w cenach już od 87 mln zł (cena zawiera cło + podatek
obrotowy).
Zapraszamy do naszego punktu sprzedaży w autoryzo-
wanej stacji obsługi PBW „ENEPRO” w Częstochowie, ul.
Warszawska 339, tel. 540-20
codziennie w godz. 10.00 – 18.00.
soboty, niedziele w godz. 10.00 – 15.00.
Zapewniamy serwis gwarancyjny i pogwarancyjny.

OD 16 bm. pogotowie strajkowe

Determinacja wśród nauczycieli

Konflikt nauczycieli z Mini-
sterstwem Edukacji Narodowej
wciąż trwa i nic nie wskazuje
na jego szybkie wygaśnięcie

Oświatowe władze twarcho
obstają przy swoich racjach,
jak dotąd dalekie są od jakich-
kolwiek ustępstw, co z kolei
pogłębia determinację w śro-
dowisku nauczycielskim. Nie
pomogły akcje protestacyjne,
nie przyniosły rozstrzygnięć
spór zbiorowy ZNP z MEN...
Nauczyciele nie dają jednak za
wygraną.

Postanowieniem Zarządu Okręgu ZNP, poczynając od 16 września br. w szkołach na tery-
nie całego województwa trwać
będzie pogotowie strajkowe. Na
znak protestu wywieszone zos-
tana flagi narodowe i związko-
we. Pogotowie utrzymane zo-
stanie do czasu zapadnięcia
oczekiwanych przez środowisko
decyzji. Liczy się, że przyniesie
je rozstrzygnięcie sporów zbio-
rowych z MEN – jeden wciąż
trwa, a postanowiono wszczę-
nowy w związku z wydaniem za-
rządzenia z 24 sierpnia br. likwi-
dującego po 4 lekcje tygodnio-
wo. Stosowne wnioski mają być
skierowane również do Trybuna-
łu Konstytucyjnego.

Co w przypadku braku ocze-
kiwanych rozwiązań? Jak nam
powiedziała prezes Zarządu Okręgu ZNP – Jadwiga Ziętek,
nie wyklucza się strajku nauczy-
cieli. Postanowiono również uz-
nać rocznicę powołania Komisji
Edukacji Narodowej (obchodzo-
nej w szkołach jako Dzień Nau-
czyciela) za dzień protestu prze-
ciwko upadkowi polskiej oświaty.
Wcześniej, 12 października, od-
będzie się w Warszawie nauczy-
cielski marsz milczenia.

Swoją dezaprobatę wobec
sposobu wprowadzenia do szkół
programu dostosowawczego
wyraził również poseł ziemi czę-
stochowskiej – Jarosław Kap-

sa. W poselskim liście skiero-
wanym do wiceminister MEN – An-
ny Radziwiłł czytamy m.in. „Nie
rozumiem, dlaczego w ramach
tego programu z jednej strony
podwyższone zostaną płace
pracownikom nadzoru pedago-
gicznego w kuratorium, z dru-
giej zaś obniża się wymiar go-
dzin nauczania w szkole spe-
cjalnej o 4 godziny tygodniowo.
Nawet dla mnie, człowieka nie
znającego problemów edukacyj-
nych, obniżenie godzin naucza-
nia w szkole dla dzieci specja-
lnej troski – SP nr 23 w Czę-
stochowie – wydaje się czymś
niedopuszczalnym. Jedno-
cześnie podwyższanie płac w ku-
ratorium świadczy o całkowitym lek-
ceważeniu nastrojów w środo-
wisku nauczycielskim.”

dokończenie na str. 2



KPN SIĘ UZBROI?

Pomniki minionej epoki znika-
ją z ulic naszego miasta. Poze-
gnaliśmy się już (oby bezpowrot-
nie) z pomnikiem Wdzięczności
popularnie zwanym „Iwanem”
oraz z pomnikiem Żołnierzy Ar-
mii Czerwonej na obecnym pla-
cu Daszyńskiego. Mieszkańców
kluje jeszcze w oczy widmo tota-
litaryzmu w postaci czołgu usy-
tuowanego na jednym z placów
w dzielnicy Tysiąclecie. Ozdo-
biony rozmaitymi napisami, po
czym dokładnie obklejony plaka-
tami przed VI SDM, ciągle jesz-
cze stoi. Władze miasta prawdo-
podobnie w najbliższym czasie
podejmą decyzję o usunięciu te-
go swoistego relikwitu przeszłości.
A pomysłów w tym względzie
nie brakuje. Z jednym z nich
wystąpił częstochowski okręg
KPN. W oficjalnym piśmie skie-
rowanym do Urzędu Miasta za-
proponował on, że usunie pom-
nik przy użyciu własnych środ-

ków, pod warunkiem, że będzie
mógł otrzymać na własność mi-
litarny eksponat w postaci czoł-
gu.

Intryguje nas bardzo, po co
KPN taka kupa żelastwa? Czy

mają zamiar ją spieniężyć, czy
może doprowadzić do stanu
używalności i stosować jako ar-
gument w rozpoczętej już kam-
panii wyborczej?

(yet)

Kradzież samochodów - „na zamówienie”

Niemiecka policja kryminalna
ma coraz większe problemy ze
zorganizowanymi międzynaro-
dowymi gangami specjalizujący-
mi się w kradzieży samocho-
dów. W 1990 r. skradziono tu po-
nad 60 tys. aut, o 17 % więcej
niż w roku poprzednim. Zjawis-
ko to nadal nasila się i w tym
roku spodziewany jest kolejny re-
kord – 85 tys. skradzionych sa-
mochodów. Szacowane straty
mają wynieść 700 mln marek.
Szczególnie wiele kradzieży sa-
mochodów notuje się w Berlinie.
Z tego miasta pochodzi co dzie-

siate skradzione auto. Kradnie
się już nawet „na zamówienie”.
Luksusowe samochody ze spe-
cjalnymi lakierami, określone
kolory, specjalne wyposażenie
wnętrza – złodzieje dostarczą
wszystko, czego życzy sobie
„klient”.

Specjaliści z Federalnego
Urzędu Kryminalnego twierdzą,
iż przyczyną tego gwałtownego
wzrostu kradzieży jest rynek sa-
mochodów używanych w Pol-
sce, na którym pojawia się więk-
szość skradzionych aut.

dokończenie na str. 2

Na własny rachunek 25 tysięcy „podmiotów”

W połowie września, w samej
tylko Częstochowie, liczba zare-
jestrowanych podmiotów gospo-
darczych przekroczy prawdopo-
dobnie 26 tysięcy. Po wakacyj-
nej stagnacji (od 25 czerwca do
4 września przyjęto 1318 wnio-
sów o rozpoczęcie samodziel-
nej działalności gospodarczej)
w Wydziale Handlu i Usług UM
notuje się wzmożony ruch chę-
nych do pracy na swoim, co
w kontekście rosnącego bezro-
boicia można uznać za zjawisko
wybitnie pozytywne. Już obec-
nie ze statystyk wynika, że co
dziesiąty mieszkaniec miasta
zajmuje się własnym biznesem,
a jeśli odejmiemy od tego dzieci,
emerytów, członków rodzin
„podmiotów” – wyjdzie, że co
trzeci – czwarty obywatel grodu
nad Wartą szuka szansy na ka-
pitalistycznej drodze.

dokończenie na str. 2

JEST ROBOTĄ! Giełda pracy

Przypominamy zasady naszej
propozycji. Codziennie przyjmu-
jemy bezpłatne ogłoszenia po-
szukujących pracy i pracodaw-
ców. Anonse w dzień po zgło-
szeniu. Ogłoszenia można
składać osobiście w redakcji, lis-
townie pod adresem: Al. NMP 43
lub telefonicznie pod numerami
449-75, 449-88.

– Hurtownia „Rodex”, ul.
Łódzka 5 poszukuje kierowców
– akwizytorów (tel. 539-41).

– Dysponuję czasem i po-
mieszczeniem przeznaczonym
na sklep spożywczy w promie-
niu 30 km od Częstochowy, Kon-
takt w redakcji.

– Przyjmę do przyuczenia
w zawodzie kosmetyczki. Wy-
magana matura. Gabinet kos-
metyczny, ul. Starzyńskiego 8,
Częstochowa.

– Murarz poszukuje pracy do-
datkowej w swoim zawodzie lub
innej. Kontakt w redakcji.

– Polonistka (emeryt) podej-
mie pracę (korepetycje, korekty,
wiersze okolicznościowe, pro-
wadzenie sekretariatu, archi-
wum, biblioteki, koła recytator-
skiego itp.), tel. 462-60.

Naciął na 600 mln, ale przeprosił...

Producent urządzeń telewizji
satelitarnej w Swinoujściu Piotr
P., dzięki poręczeniu majątkowe-
mu właściciela zakładu wulkaniza-
cyjnego Piotra F., podjął w Pomor-
skim Banku Kredytowym 600 mln
zł, i rychło wyjechał na zawsze do
Stanów Zjednoczonych. Stamtąd
przystał serdeczne przeprosiny
dla pechowego żyranta z zapew-
nieniem, że nie dopuści do tego,
aby miał on poważniejsze kłopoty.
Wulkanizator kłopoty już ma, bo
komornik zajął mu na poczet dłu-
gu bankowego mienie wartości
300 mln zł. Ale przeprosiny na pi-
śmie też ma.

Stara i nowa Częstochowa



Już był w ogródku...

Nastaly ciężkie czasy dla
włamywaczy – nigdy nie wiado-
mo, kiedy się zostanie złapanym
za rękę. Przekonał się o tym os-
tatnio Kazimierz M., z podielew-
skiej wsi. Napracował się nad
przygotowaniem „skoku”, wy-
myślił czas, miejsce i sposób,
a wszystko to poszło na marne.
Przedwczołą wieczorem, kiedy
już przystąpił do realizacji zada-
nia, spoczęła na nim ciężka ręka
prawa. Już otworzył „na pasów-
kę” drzwi do myszkowskiego ba-
ru „Nad Wartą”, już dobierał się
do kasy, kiedy... dał się ująć po-
licji. Zrezygnowany poszedł po-
słusznie do aresztu.

Wśród złodziejskiej braci trud-
no mu będzie zdobyć szacunek
i uznanie. Nikt nie lubi pechow-
ców.

(mp)

Determinacja wśród nauczycieli

dokończenie ze str. 1

Przypomnijmy, że stosowne oświadczenia m.in. właśnie w kwestii podwyżki płac w kuratorium złożyła również nauczycielska „Solidarność”, zobowiązując jednocześnie kuratora – **Włodzimierza Kolmana** do przedstawienia najpóźniej do 20 bm. kompleksowego rozliczenia z budżetu za rok ubiegły i I półrocze tego roku, jak również programu oszczędnościowego realizowanego w ramach struktur organizacyjnych jednostek administracyjnych oświaty.

Tak więc sytuacja w szkolnictwie jest nadal mocno zaogniona. Nauczyciele zapewniają, że nie chcą uciekać się do ostatecznych środków nacisku, ale też nie wykluczają takiej możliwości. Atmosfera jest już na tyle napięta, iż czas znaleźć satysfakcjonujące obie strony rozwiązanie. W sporze bowiem wiele mówi się o dobru dziecka, ale też trudno oprzeć się wrażeniu, że jest ono kartą przetargową w konflikcie dorosłych.

(E.P.)

Na własny rachunek

dokończenie ze str. 1

Z bilansów wynika, że nie jest to droga zbyt oryginalna – tradycyjnie wnioski w przytłaczającej większości dotyczą handlu obwoźnego, co raz częściej łączonego z importem-eksportem. W tym dośrodku różowym też jednak fakt, że z działalności w ma-

sowej wręcz skali rezygnują rzemieślnicy – usługowcy (w okresie ostatniej sesji wykreslono z rejestru 720 prowadzących zakłady usługowe). Rentowność usług w dalszym ciągu jest marna, a na razie nie słyszy się o działaniach mających ten stan rzeczy zmienić.

(saw)

Trzy dni świat balansował na krawędzi katastrofy jądrowej

– Przez trzy dni świat balansował na krawędzi katastrofy jądrowej – pisze moskiewski tygodnik „Megapolis – Express”. W chwili aresztowania prezydenta Gorbaczowa w jego willi w Foros na Krymie, oficer z czarną walizką, w której znajdowały się kody do radzieckich rakiet jądrowych, po prostu znikł, jakby zapadł się pod ziemię.

Same w sobie kody nie są groźne – to jedynie klucz do broi jądrowej. Problem polegał na tym, że na Krymie znajdował się także zamek do tego klucza – prezydencki samolot „TU-134” (będący punktem dowodzenia radzieckiego prezydenta w przypadku wojny) na lotnisku w Balbeku i system łączności w Ałupce, przez który można było przekazać radzieckim siłom jądrowym każdy rozkaz.

Zaniepokojony sytuacją sztab generalny radzieckiej armii w dniach puczu skoncentrował się na zapobieżeniu potencjalnej

katastrofie, zupełnie ignorując ruchy kolumn pancernych w centrum Moskwy. Nie mając żadnej informacji o losach czarnej walizki, sztab generalny wysłał specjalną grupę z generałem Denisowem na Krym z zadaniem demontażu systemu łączności w Ałupce i przewiezienia go prezydenckim samolotem do Moskwy.

W Ałupce grupa generała Denisowa natknęła się na oddział KGB ochraniający punkt łączności. Podejrzliwość armii i KGB, konkurujących i wzajemnie szpiegujących się firm, omal nie doprowadziła do zbrojnego starcia między nimi. Wojskowi wysłali alarmujące depesze do sztabu o tym, że łącznościowcy zostali aresztowani przez KGB, które najprawdopodobniej przechwyciło też oficera z czarną walizką. Z Moskwy natychmiast wydano rozkaz grupie pilnującej prezydenckiego samolotu w Balbeku, aby broniła ośrodka dowodzenia na „TU-

Prezydent Związku Radzieckiego Michail Gorbaczow, którego przesłuchanie jako świadka w sprawie zamachu stanu 19-21 sierpnia zapowiedział prokurator generalny Rosji **Walentin Stiepankow**, może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

Zdaniem obrońców puczystów (które podziela częściowo także oskarżenie) Gorbaczow przy doborze kadr – a większość zamachowców objęła swoje stanowiska dzięki naciskom prezydenta na

(ZSRR) według kodeksu karnego innego państwa (RFSRR). W ocenie specjalistów obrona będzie nalegać na zmianę kwalifikacji prawnej działań puczystów, starając się podciągnąć je pod artykuł 170 i 171 kodeksu karnego Rosji (nadużycie władzy i przekroczenie uprawnień służbowych, za co przywódcą puczu grozi kara więzienia do lat 10).

Niezależnie od prokuratury Rosji śledztwa przeciwko uczestnikom puczu lub ich wspólnikom

Czy Gorbaczow stanie przed sądem?

parlament – przejawiał karygodne niedbalstwo. Artykuł 172 kodeksu karnego Federacji Rosyjskiej kwalifikuje taki czyn jako przestępstwo zagrożone karą pozbawienia wolności od roku do trzech lat lub zawieszeniem z zajmowanego stanowiska.

Obroncy 14 aresztowanych do tej pory uczestników puczu podają w wątpliwość prawomocność oskarżenia. Prokuratura RFSRR prowadzi śledztwo przeciwko puczystom z artykułu 64 kodeksu karnego Rosji – o zdradę ojczyzny, oskarżając ich o udział w spisku mającym na celu zagarnięcie władzy. Kodeks karny Rosji przewiduje za ten czyn pozbawienie wolności od 10 do 15 lat lub karę śmierci.

Adwokaci oskarżonych wskazują, że po pierwsze, prawodawstwo nie zna pojęcia ojczyzna i po drugie – nie można sądzić kogoś za próbę nielegalnego przejęcia władzy w jednym państwie

prowadzą prokuratury poszczególnych republik. Szef Wydziału Śledczego Generalnej Prokuratury Łotwy R. Akseņoka oświadczył, że organa śledcze dysponują wystarczającymi dowodami winy byłego I sekretarza Komunistycznej Partii Łotwy Alfreda Rubiksa. Rubiksowi, przebywającemu obecnie w areszcie, grozi kara więzienia od 10 do 15 lat lub kara śmierci. Były przywódca łotewskich komunistów uważa swój areszt za bezprawny i od kilku dni prowadzi strajk głodowy.

Kradzież samochodów

dokończenie ze str. 1

A że Berlin leży blisko, nic dziwnego, że tu właśnie kradzież się najwięcej. Skradzione samochody wyposażone w sfalszowane dokumenty i numery rejestracyjne odstawiane są przez „kurierów” – najczęściej całymi konwojami – do odległej o niespełna 100 km granicy. Właśnie do tego celu wykorzystywane są również numery rejestracyjne coraz częściej kradzione w Berlinie z polskich samochodów.

Policja nie ma wątpliwości, że jest to dobrze zorganizowana przestępczość kryminalna w wykonaniu międzynarodowych gangów. Mimo intensywnej współpracy służb federalnych z policją berlińską i polską rzadko zdarzają się takie sukcesy jak sprzed kilku dni. Oto po dwuletnich poszukiwaniach udało się zatrzymać w Berlinie 30-letniego Polaka Mirosława R. Jest on członkiem jednego z największych, działającego w skali międzynarodowej gangu samochodowego, którym kieruje nadal poszukiwany Nikodem Skotarczak.

Liczące się wsparcie w walce z polsko-niemiecką mafią złodziei samochodów policja berlińska i instytucje ubezpieczeniowe mają teraz ze strony Krzysztofa Rutkowskiego, prywatnego detektywa z Warszawy. Ma on swoje biuro w Wiedniu. W towarzystwie uzbrojonej ochrony jeździ on swoim „audi quattro” po ulicach Warszawy i nie tylko, w poszukiwaniu skradzionych samochodów. W tym roku udało mu się wytypować już 130 skradzionych luksusowych samochodów, z których większość „zniknęła” z Berlina. Jego wynagrodzenie to 10 % od premii ubezpieczeniowej. Policja berlińska i tutejsze instytucje ubezpieczeniowe bardzo sobie chwalą tę współpracę. Nie zawsze jednak skradzione samochody znajdują się w Polsce. Coraz częściej trafiają przez nasz kraj dalej na wschód, do Związku Radzieckiego i gina, jak kamień w wodzie...

Samochody zachodnie kradnie się oczywiście również w Polsce. Po-

Po zjeździe „Solidarność”

dokończenie ze str. 1

Przywódca „S” przestrzegł przed sytuacją, w której liberalizm weźmie górę nad racją stanu. Rola związku ma polegać na zapewnieniu w pełni racjonalnego wprowadzania w życie reform.

Rząd winien spełniać określone wymogi. Jako przykład wymagań przewodniczący podał interwencjonizm pozytywny wobec zakładów pracy. Pełna kontrola procesów prywatyzacji może przynieść efekt w postaci łagodzenia skutków.

Marian Krzaklewski stwierdził także, że traktowanie reformy w sposób jednakowy we wszystkich przedsiębiorstwach jest niewłaściwy. Polskie reformy powinny być oparte na wielomodelowości. Oznacza to, że nie można przyjąć jednego rozwiązania we wszystkich zakładach.

Warta odnotowania jest myśl przewodniczącego „S” o poważnym traktowaniu polityki regionalnej. Można wnioskować, że

już w niedalekiej przyszłości na wzór państw zachodnich region zyska na znaczeniu jako samodzielna jednostka gospodarcza i administracyjna. O właściwej polityce regionalnej będzie zależeć jak wysoka będzie to pozycja w skali kraju.

Bardzo dobrze się stało – powiedział Marian Krzaklewski – że „S” udało się zachować odrębność od innych formacji politycznych. Dzięki temu związek nie stał się „zapleczem wyborczym” dla jednej partii lub opozycji.

Według przewodniczącego „Solidarność” nadal jest jedynym gwarantem demokratycznych reform. Żadna inna struktura, która mogłaby być gwarantem, nie wyodrębniła się w ciągu ostatnich dwóch lat.

(paw)

V Walne Zebranie Delegatów Regionu Częstochowskiego NSZZ „Solidarność” przyniosło kilka uchwał.

Delegaci dokonali zmian w składzie Komisji Rewizyjnej Regionu. Uchwalili powołanie Komisji Programowej oraz Regionalnej Komisji Wyborczej.

Zaakceptowano i przyjęło mocą uchwały ordynację wyborczą dla wszystkich organizacji zakładowych.

Z 28 na 29 bm. wracamy do czasu zimowego

W nocy z 28 na 29 września, czyli z soboty na niedzielę, Polska wróci do tzw. czasu zimowego. O godzinie 3.00 trzeba będzie cofnąć zegarki na godzinę 2.00. Znajdziemy się w strefie czasu środkowoeuropejskiego, a nie – jak latem – czasu wschodnioeuropejskiego.

Obecna operacja zmiany czasu nastąpi jednocześnie w większości krajów Europy.

Nasza mała prywatyzacja

Z inicjatywy Wojewódzkiego Punktu Konsultacyjnego SPRING odbyło się wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim seminarium poświęcone problemom przekształcania własnościowych przedsiębiorstw państwowych i komunalnych.

Spotkanie było przeznaczone dla przedstawicieli zarządów wszystkich gmin z terenu naszego województwa.

Zaproszeni goście: senator Andrzej Machalski, Marek Wol-

ski (doradca min. przekształcania własnościowych), Helena Górska (prezes Rady Banku BISE), Janusz Lenartowicz (naczelnik Wydziału Prywatyzacji Mienia Komunalnego w Min. Przekształceń) oraz Grzegorz Dziarski (prawnik tego wydziału) probowali przybliżyć zebranym zagadnienia związane z prywatyzacją przedsiębiorstw oraz uczulić na wszystkie problemy, jakie się z nią wiązały. A jest ich niemało. (dor)



M. Thatcher przyjedzie do Polski

Na zaproszenie premiera **Janusza Krzysztofa Bieleckiego** w dniach 1-3 października przybędzie z wizytą do Polski były premier Wielkiej Brytanii **Margaret Thatcher** – poinformowało 10 bm. Biuro Prasowe rządu.

Po raz pierwszy do Polski M. Thatcher przybyła z oficjalną wizytą jako brytyjski premier w początku listopada 1988 r. Spotkała się wtedy w Gdańsku z **Lechem Wałęsą**.

Zdaniem OPZZ rząd narusza ustawę o związkach zawodowych

„Ostatnie inicjatywy i prace rządu, dotyczące rewolucyjnej emerytury i rent w IV kwartale br. prowadzone są bez jakiegokolwiek konsultacji ze związkami zawodowymi, zrzeszonymi w OPZZ, któremu nie został przedstawiony projekt ustawy skierowany do Sejmu” – stwierdza Prezydium Rady OPZZ w przyjętym oświadczeniu.

Zdaniem kierownictwa OPZZ, postępowanie rządu „rażąco narusza ustawę o związkach zawodowych; przewidując konsultowanie projektów aktów prawnych ze związkami zawodowymi”. „Jest to także” – czytamy w oświadczeniu – „łamanie porozumienia, podpisa-

nego w tej sprawie 25 lipca br. pomiędzy OPZZ i rządem, w którym uzgodniono, że rewolucyjna zostanie przeprowadzona w IV kwartale br. i po porozumieniu z OPZZ”.

Komitet protestacyjny kolejarzy obwinia rząd

Krajowy Komitet Protestacyjny Kolejarzy zarzuca rządowi wywołanie dolegliwości, jakie na skutek podwyżek cen biletów i odwołań kursów pociągów muszą ponosić pasażerowie. Wydane przez komitet oświadczenie głosi, że „rząd ograniczając dotacje do kolei przenosi ciężar jej bytu wprost na społeczeństwo”, zaś podwyżka cen biletów i drastyczne zmniejszenie zatrudnienia na PKP nie pokryją kosztów cen energii i paliwa. Zdaniem komitetu ostre cięcia w inwestycjach oraz ograniczenie środków na remonty w PKP „prowadzą do zmniejszenia bezpieczeństwa ruchu pociągów, zmniejszenia liczby pasażerów, dewastacji taboru, a w rezultacie do konfliktu między społeczeństwem a koleją”.

Dokąd Polak może podróżować bez wiz

Elżbieta i Andrzej Lisowsky są autorami wydanego przez oficynę Cracovia informatora „Świat bez wiz”. Znalazły się w nim krótkie charakterystyki 16 krajów bezwizowych dla Polaków: 13 europejskich, a z poza naszego kontynentu Singapur, Filipiny i Argentyna. Informacje praktyczne to m.in. ceny noclegów, posiłków i komunikacji oraz numery najpotrzebniejszych telefonów. Baedeker ten zawiera także spis adresów polskich przedstawicielstw dyplomatycznych i konsularnych.



Państwa nadbałtyckie przyjęte do KBWE

Litwa, Łotwa i Estonia zostały we wtorek przyjęte do KBWE.

Ministrowie spraw zagranicznych państw-uczestników KBWE podjęli tę decyzję na nadzwyczajnym posiedzeniu, które odbyło się przed rozpoczęciem moskiewskiej konferencji w sprawie wymiaru ludzkiego – poinformował szef radzieckiej dyplomacji **Boris Pankin**.

Zaraz po ogłoszeniu decyzji ministrowie spraw zagranicznych państw nadbałtyckich weszli na salę obrad, gdzie mieli już przygotowane miejsca.

Bonn i Atma-Ata otwierają konsulatory generalne

Republika Federalna Niemiec i Kazachstan zamierzają w najbliższym czasie otworzyć konsulatory generalne – poinformowała we wtorek agencja DPA.

W kołach dyplomatycznych w Moskwie twierdzi się, że w przyszłym tygodniu w Atma-Atie zostanie otwarta niemiecka misja dyplomatyczna. Również Kazachstan jest zdecydowany utworzyć swoje

przedstawicielstwo w Niemczech.

Księżniczka Anna odwiedzi Polskę

Na zaproszenie prezydenta **Lecha Wałęsy** w dniach 7-10 października w Polsce wizytę złoży księżniczka Anna – córka królowej brytyjskiej. Przyjęta zostanie w Belwedrze przez prezydenta. Odwiedzi także Kraków i Gdańsk.

Prezydent Mongolii występuje z partii komunistycznej

Prezydent Mongolii oraz kilku innych wyższych urzędników państwowych wystąpiło we wtorek z partii komunistycznej. Zostali do tego zmuszeni przez nowe prawo, zgodnie z którym nie wolno łączyć stanowisk państwowych z przynależnością do partii – poinformował we wtorek rzecznik prezydenta.

Osijek i Kostajnica pod ostrzałem

Osijek i Kostajnica – miejscowości we wschodniej Chorwacji – były we wtorek ostrzeliwane przez serbskich autonomistów – podało Radio Zagrzeb.

O ósmej rano Osijek został zaatakowany ogniem z moździerzy i miotaczy rakiet. „Centrum krzyżowe” wezwało ludność do poszukiwania pomieszczeń na schrony – podało Radio Zagrzeb.

Hurtownia księgarsko-muzyczna

„ANDRZEJ”

Kielce, pl. Wolności 2 pokój nr 70, I piętro

oferuje w ciągłej sprzedaży:

- książki
- kasety już od 7000 zł.

Zapraszamy codziennie w godz. od 9.00 do 17.00.

418-R



Kielce, Armii Czerwonej 201
tel. 28-110

oferuje

od 12 września 91 roku

każdą ilość winogron greckich

Ceny od 15.5-17.5 tys. zł w zależności od ilości zakupionych winogron.

PW118/09

Policja niemiecka

Niektóre aspekty działalności niemieckiej policji przedstawimy na przykładzie miasta Hannover – stolicy Dolnej Saksonii. To liczące ok. 600 tys. mieszkańców miasto, silnie uprzemysłowione, jest zarazem dużym portem nad rzeką Leine i Kanałem Śródlądowym.

Pod względem policyjnym Hannover podzielony jest na 14 rewirów, odpowiadających naszym komisariatom. Każdy rewir dysponuje 1 – 3 radiowozami, oprócz dwóch innych, które na każdej zmianie kierowane są do dyspozycji komendy miasta. W każdym rewirze na zmianie służbę pełnią dwaj policjanci oraz załogi radiowozów, przebywające w stacjach patrolach. Służba dyżurna tych jednostek nie prowadzi żadnej dokumentacji, bowiem wszelkie zgłoszenia o wydarzeniach, informuje i dyspozycje odnotowywane są bezpośrednio na klawiaturze komputera. Jest to możliwe dzięki wyposażeniu w końcówki komputera wszystkich radiowozów i dyżurów policyjnych. Wywołanie radiowozu lub jego zgłoszenie się do stanowiska kierowania następuje selektywnie (przez świecenie się żarówki na pulpicie dyżurnego lub np. „koguta” na dachu samochodu) bądź

też tradycyjnie (telefonicznie lub przez radiostację). Dyspozycje dla załóg radiowozów podawane są skrótowno – cyfrowo, symbol zdarzenia oraz lokalizacja (adres). W ten sposób krótkie i zwięzłe dyspozycje nie powodują zbędnego zagęszczenia rozmów w eterze.

W strukturze komendy miasta funkcjonuje skomputeryzowane stanowisko kierowania (odpowiednik polskiego oficera dyżurnego policji). Dowódca zmiany, czyli oficer dyżurny, kieruje pracą i koordynuje działania 32 radiowozów (4 własnych i 28 oddelegowanych na każdej zmianie przez rewiry), przy-

muje wszystkie zgłoszenia interwencyjne z całego miasta (jest to odpowiednik polskiego telefonu 997), ponadto obsługuje systemy alarmowe podłączone z obiektów chronionych (np. banki, domy handlowe).

Ogółem w Hannoverze pracuje 1700 policjantów mundurowych, 500 policjantów kryminalnych

(tzw. operacyjnych, czyli występujących służbowo bez umundurowania) oraz 700 policjantów Państwowej Policji Koszarowej (jest to odpowiednik naszych oddziałów prewencji). W służbach patrolowych uczestniczą także kobiety, stanowiące 8 % ogółu zatrudnionych policjantów.

Na zakończenie dodajmy, że hannoverska policja w pełni skomputeryzowana jest od roku, że wszystkie jednostki policji włączone są do tego samego systemu komputerowego oraz, że strukturalnie podlega ona prezydentowi policji kraju Dolnej Saksonii.

(mmk)

Jeżeli ktoś proponuje nam zrobienie zabawnego zdjęcia z małym szympansem przytulającym się do nas, nie dajmy się skusić. Zwierzęta te są bowiem ofiarami okrutnych i nielegalnych transakcji.

Szympansy są łapane do niewoli kiedy jeszcze są całkiem małe. Najpierw następuje masakra matek, które są do słownie zarzynane, a młode, poupychane w małych klat-

pasowane ubrania, które są przyczyną bardzo poważnych chorób skóry, podaje się środki uspokajające czy nawet narkotyki, powodujące, że zwierzęta, w rzeczywistości przeżalone, zachowują się cicho i spokojnie. Mimo że fotografowie czerpią duże dochody ze swoich żywych maskotek, to nie traktują ich dobrze. Szympansy bardzo często „pracują” po 16 godzin dziennie. Ciągły stres uśmierca je w szybkim

powstrzymaniu tego tragicznego procederu. Organizacje takie, jak np. The World Wide Fund for Nature czy International Primate Protection League apelują do wszystkich o pomoc. Pomoc taka ma polegać głównie na odmawianiu robienia sobie zdjęć z szympansem u ulicznego fotografa. W niektórych krajach prosi się też o wysyłanie wiadomości na temat spotkanych fotografów z szympansem.

Pomyślmy o szympansach

W Hiszpanii i na Wyspy Kanaryjskie, a stamtąd do innych krajów. Oczywiście, nie wszystkie zwierzęta wytrzymują trudy podróży i osiągają port docelowy. Wiele z nich ginie po drodze. Dla tych, które przeżyją, rozpoczyna się prawdziwy koszmar. Ubrany w złe do-

czasie, zaś te, które nie umierają, topi się w morzu, kiedy stają się już zbyt uciążliwe i nieprzydatne. Zwykle więc szympansy dożywają wieku 3, 4 lat. Długość życia szympansa w warunkach naturalnych wynosi 40 lat.

Obecnie podejmuje się coraz więcej wysiłków w celu

Na szczęście u nas nie spotyka się wielu ludzi, proponujących zdjęcie z małpką czy innym zwierzęciem.

Jeśli jednak trafimy na kogoś takiego, pomyślmy o losie biednych zwierząt – odmówmy.

M. STRZELCZYK

ZUS informuje

Uszczerbek na zdrowiu spowodowany wypadkiem przy pracy bądź chorobą zawodową

Oddział ZUS w Częstochowie informuje, że długotrwały uszczerbek na zdrowiu jest to naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie jego czynności na okres przekraczający 12 miesięcy. Sprawność organizmu może ulec poprawie. Jedynym kryterium stwierdzenia uszczerbku na zdrowiu jest kryterium biologiczne, rozumiane jako „naruszenie sprawności organizmu”.

Ustaleniem stopnia uszczerbku na zdrowiu zajmuje się komi-

sja lekarska ds. inwalidztwa i zatrudnienia. Od ustaleń komisji lekarskiej uzależniona jest wysokość jednorazowego odszkodowania z tytułu stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową. Nie uznaje się za długotrwały uszczerbek na zdrowiu następstw chorób zawodowych, powodujących uszczerbek poniżej 10% ogólnej sprawności organizmu, jeżeli upośledzenie czynności organizmu może ulec zmianie.

Na kwalifikację uszczerbku na zdrowiu jako „stałego” lub „długotrwałego” nie ma wpływu możliwości kontynuowania dotychczasowego zatrudnienia.



Acn, rozumiem! Oblałeś matematykę, ale potrafisz się włamać do komputera Ministerstwa Obrony!

Nie każdy myśli, ale każdy jada

„Kucharz ma być ochędny, z czupryną albo głową wyczesaną, ogoloną, rękami umyтыми, paznokciami oberzniętymi, opasany fartuchem białym, trzeźwy, nie swarliwy, pokorny, chyży, smak dobrze rozumiejący, condimenta albo potrzeby do potraw dobrze znający, a nade wszystkim usługujący”. O kuchmistrzu i jego powinnościach wyczytałam w przepięknie, staropolskim językiem pisanej miniaturowej wydawniczej pt. „Kuchnia w dawnej Polsce”. Miniaturki takie oferuje małe księgarnia Fundacji „LOGOS” przy Liceum Ogólnokształcącym im. Henryka Sienkiewicza w Częstochowie.

Pani Elżbieta Sokołowska od wielu lat pracuje wśród książek i to właśnie ona sprowadziła te klejnotki literatury dla księgarń. Oferta miniaturowa jest rozległa. Wiersze, aforyzmy, klasyka i współczesność, wszystko pięknie oprawione w płótno, opisane złotymi literami i jak na dzisiejsze czasy, w bardzo przystępnej cenie. W księgarni „Logos” można też znaleźć lubiane przez uczniów opracowania lektur, na poziomie szkoły średniej. Bestseller: „Kalendarz szalonego małolata” oraz dla chcących pogłębić wiedzę z języka angielskiego wydawnictwa Uniwersytetu Cambridge.

Z. CZAJA

Liczba uczestników – 4-8

Pomieszczenie: zaciemniony pokój, oświetlony jedną świecą. Przyrządy: lekkie, płaskie o cienkich ściankach spodek, najlepiej porcelanowy. Odwraca się go do góry dnem i rysuje u boku strzałkę, skierowaną grotem do tyłu. Strzałkę malujemy farbą olejną, tuszem itp. albo naklejamy wąski pasek czarnego papieru.

Okragły kawałek gładkiego, grubego papieru (np. bristol) tzw. kryptoskop. Średnica papierowego krążka powinna być o 6-8 cm większa od średnicy spodka. Spodek od-

Seans ze spodkiem

wrócony dnem do góry kładzie się dokładnie w środku papierowego krążka i odrysowuje jego obwód. Okragły pasek, pozostały pomiędzy tą linią a obwodem krążka, dzieli się na 40 części i w przedziałki wpisuje się litery alfabetu, cyfry od 0 do 9 oraz słowa „tak” i „nie”.

Przebieg seansu – kryptoskop kładziemy na stole i w środku stawiamy do góry dnem spodek. Uczestnicy opierają po dwa palce prawej ręki na krawędzi dna i oczekują na pierwszy ruch spodka. Kiedy to nastąpi, można zadawać pytania, odpowiedzi będą się składać z liter, przy których kolejno zatrzymuje się będzie strzałka, narysowana na boku spodka. Postępowanie takie samo jak w sesji ze szklanką.

Zwierzenia maltretowanej

Bladym świtem budzi mnie klakson samochodu. Zerkam na zegarek – dochodzi siódma. No, może i nie jest to świt, ale dla mnie jeszcze dość wcześnie. Próbuję zasnąć po wtórnie z myślą, że to uczynny kierowca podjechał po kogoś znajomego i w ten sposób zawiadamia go o swojej obecności. Domniemany pasażer spóźnia się jednak i klakson odzywa się coraz głośniejszym i natrętnym. Raz, drugi, piąty, dziesiąty... Ryk jest nie do zniesienia, i w dodatku tuż pod moim oknem! W myślach obrzucam go najgorszymi epitetami. Mam ochotę obejrzeć człowieka, który ma tak wyrafinowane metody znęcania się nad śpiącymi i przynajmniej spisać jego numery rejestracyjne. Rozleniwienie jest jednak silniejsze i nie wstaję z łóżka. Dalsze kilka minut „koncertu” powoduje, że furia dochodzi mi do gardła, decyduję się wstać i jako argumentu w „dyskusji” użyć choćby jaj.

Mieszkam w końcu na I piętrze i z trafieniem w irytujący obiekt nie powinno być problemu. Przypominam sobie jednak, że ostatnie jaja zostały zużyte do sałatki jarzynowej. Po następnych kilku minutach, z braku surowca gotowa jestem potraktować „ryczącego bandytę” salaterką wraz z zawartością, ale nim docieram, on odjeżdża. Jego szczęście! (I moje też, bo sałatka stanowiła clou kolacyjnego dania).

Następne kilka poranków mijają spokojnie. I właśnie wczoraj – on zjawił się znowu! Tym razem zareagowałam już na pierwszy natrętny ryk klaksonu. Zrywam się z łóżka, szykuję notes, długopis, okulary, wychodzę na balkon, w sąsiednich oknach głowy innych podobnie jak ja zaintrygowanych i wściekłych lokatorów, a na dole... sanitarny wóz KPTS, który w żaden sposób nie może dotrzeć do pojemników z odpadkami, gdyż drogę blokują zaparkowane w pobliżu

prywatne samochody. Kierowca, co kilkanaście sekund włącza klakson, a pozostali pracownicy szukają właścicieli wozów. Bezszykownie. Może ci szczęśliwcy mieli okna na drugą stronę i nie wysłuchali przeznaczonego w końcu li tylko dla siebie „koncertu”? Śmieciarka w każdym razie odjeżdża z zamiarem powrotu po południu. Odkładam notes i ołówek, furia mija. Oczywiście, że nie będą KPTS obrzucać jajami, bo problem okazał się inny niż sądziłam, ale złość jednak pozostaje. Na każdym placu parkingowym, na osiedlu, w pobliżu pojemników z odpadkami wywieszona jest stosowna tablica o zakazie parkowania. Dlaczego kilkadziesiąt zupełnie „niewinnych” lokatorów ma ponosić konsekwencje czyjejś bezmyślności? A przecież wśród całej rzeszy mieszkańców znaczna część nie tylko nie jest zmotoryzowana, ale bywa, że ma małe dzieci bądź starych rodziców, takie ryki odbiera jako psychiczne maltretowanie. Swoją drogą nie da się również nie zauważyć, że od czasu, gdy pracownicy KPTS przejeżdżali wozy w ajencję stali się bardziej sumienni, co im się z jednej strony bardzo chwali, ale nie mogą przecież manifestując swoją obecność i chęć wykonania pracy, zakłócać spokój innym, zupełnie nie mającym wpływu na poczynania zmotoryzowanych sąsiadów. Problem wyegzekwowania umieszczonego zakazu powinien przecież należeć do administracji osiedla, ewentualnie straży miejskiej. Nie wyobrażam sobie, abym osobiście miała pilnować, gdzie parkuje swój samochód pan Kowalski.

I nie godzę się, aby za każdym razem ilekroć zostanie zablokowany dojazd do śmietnikowym znęcano się nade mną i innymi zupełnie „niewinnymi”.

Maltretowana przez KPTS i bezmyślnych sąsiadów
BARBARA ZALESKA

Te dziwne duchy

One tu są... Od czasu od kiedy nakręcono film „Poltergeist” spekulacje na temat tych dziwnych duchów nie schodzą z kolumn zachodnich gazet.

Duchy te są znane od dawien – od powstania rodzaju ludzkiego. Były znane w każdej kulturze, w każdej epoce cywilizacji. I nigdy, przenigdy nie miały dobrej reputacji. Nazwa Poltergeist pochodzi z niemieckiego i znaczy „duch hałaśliwy”. I podobno robią wiele, wiele hałasu.

Tak jak pokazano w filmie „Poltergeist”, bardzo obrazowo i przerażająco duchy te potrafią zdziałać o wiele więcej niż pękanie podłogi, poruszanie meblami czy ciskanie talerzami. Nawet w filmie, gdzie „eksperci” mówią, iż tak potrafią działać poltergeisty podobno prawdą jest, że duchy te potrafią przeznaczyć na śmierć!

Rzucają kamieniami, przesuwają meble, otwierają i zamykają okna, zdmuchują świece, są przyczyną niesamowitych dźwięków, wydzielają bardzo nieprzyjemne odory – także wspaniałe zapachy, powodują przenikanie obiektów przez ściany, zapalają i gaszą niespodziewanie światła, rozdzielają pościel, obcinają włosy, a nawet dręczą ludzi niewidzialnymi kopniakami, biją, drapią...

Opisywanie co te duchy wyczyniają jest daleko łatwiejsze niż określenie czym one są czy dlaczego to robią. „Eksperci” przez wieki dyskutują na temat poltergeistów. I prawdopodobnie będą sprzeczać się na ten temat przez następne setki lat. Niektórzy z nich mówią, iż te duchy są niczym więcej niż siłami naszej podświadomości wysyłanymi do na-

szego realnego świata. Mówią, że osoba z głęboko tłumioną w podświadomości agresją w jakiś sposób powoduje, iż wyładowują swoją złość nieznane nam siły swej podświadomości. Dlatego też źródło aktywności poltergeistów nie może znaleźć żadnego realnego wytłumaczenia.

Jedną z teorii głosi, iż tymi niewytłumaczonymi mocami kierują siły dojrzewających chłopców i dziewcząt. Ta olbrzymia – psychologiczna, emocjonalna i psychiczna siła nie wyładowanego popędu seksualnego jest przyczyną aktywności podświadomości, która powoduje takie niewyjaśnione fenomeny.

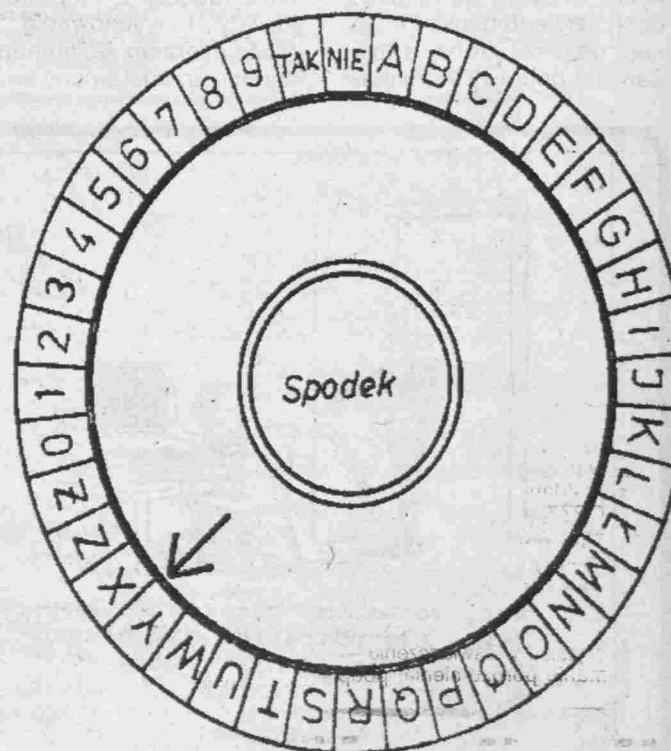
Istnieje także teoria, która mówi, iż żyjemy otoczeni przez duchy, dobre i złe, które z jakiegoś powodu wykorzystują nasze słabości, czy to choroby czy stresy i wtedy stajemy się świadkami tych dziwnych zjawisk.

Niektórzy mówią, że poltergeist jest posiadaczem osoby, poprzez którą manifestują swoje działania, wykorzystując siły podświadomości „opętanej osoby”. Duchy te często wypowiadają się ustami tej osoby, iż są we współzależności z diabłem lub są agentami diabła.

Cokolwiek te duchy dokonują oraz z jakiegokolwiek powodu, nie ulega wątpliwości, że powodują wiele naszego przerażenia. Czasami mogą być przyczyną czyjejś śmierci.

W następnych odcinkach opowiemy ciekawsze zdarzenia, jakich doświadczyli ludzie z poltergeistami.

(oj)



Lokalne sentymenty „Musimy mieć tę szkołę...”

Kiedy podczas ubiegłorocznych wakacji ujrzeli ludzi przystępujących do rozbioru budynku, to tak jakby im ktoś wbił sztylet w samo serce. Tyle zachodu, zabiegów i starań dla ratowania szkoły i na nic? Nie, na to nie wolno im było pozwolić. Dla dobra miejscowych dzieci, w imię pamięci o tych, którzy jeszcze przed wojną własnymi rękami wznosili szkołę, a potem z narażeniem własnego życia chronili ją przed barbarzyństwem hitlerowskiego okupanta. Poczuli się moralnie odpowiedzialni za ten niepozorny budynek i uczynili wiele, by oddalić widmo najgorszego – likwidacji.

je racje i gotowość pomocy dla ratowania szkoły. Wynik był satysfakcjonujący – kurator obiecał, że „dwudziesta piąta” będzie zmodernizowana. W ślad za tą deklaracją poszły działania – ogłoszono przetarg na wykonanie robót. Wygrała go spółka „Budomex” wchodząc w kwietniu tego roku na plac budowy.

roku. Nie chcielibyśmy być złym prorokiem, ale obecne zaawansowanie robót nakazuje powątpiewać w ten termin. „Budomex” ma jeszcze sporo do zrobienia, a przecież nie chodzi wyłącznie o wykonawstwo, ale również o pieniądze. Remont ma kosztować wcale niebagatelne kwoty, a w jakiej sytuacji finansowej jest oświata, wiadomo. Co prawda, na niedawnym spotkaniu ze społecznym komitetem wicekurator – Karol Świerczyński przyrzekł traktować modernizację SP 25 jako zadanie priorytetowe, ale najlepsze chęci nie stanowią pełnych gwarancji zabezpieczenia w środki.

Można by się sprzeczać, czy za ratowaniem szkoły przy ul. Rędziańskiej przemawiają lokalne sentymenty, czy też autentyczne potrzeby. Modernizacja pochłonie dwa miliardy, podczas gdy wzniesienie nowej, tej samej wielkości szkoły kosztowałoby w granicach pięciu miliardów, a co nowe, to zawsze nowe. Inna zaś rzecz, że w niedalekim sąsiedztwie rośnie osiedle mieszkaniowe, w którego planach przewidziana jest również budowa szkoły. Gdyby więc środki angażowane w remont „dwudziestej piątej” przerzucić na inwestycję, ta miałaby szansę szybszej realizacji. W życiu są jednak sytuacje wymagające odrzucenia trzeźwych kalkulacji dla zachowania wartości, które co raz częściej przegrywają w naszym nowokapitali-

Różne koleje przyjmują losy ludzi, którzy stracili pracę. Sporo osób oddycha z ulgą, że nie musi zrywać się sennym świtom i pracując zbijać nieznosne baki beczynności. Na dodatek za niewiele większe pieniądze lub te same stawać kwotę zasiłku. Ulga jest taka w tym czasie, bo widmo zasiłku stałej pracy nadciąga po „rekonwalescencji”. Ludzie radzą sobie jak mogą i potrafią.

martwią się bardziej. Nie odchowane jeszcze dzieci, życie w połowie i nagły zwrot akcji. Niektóre mówią – za komuny było lepiej. Wszystkie panie jak ognia boją się zaproszenia przez pośrednika kursu na maszynę dziewiarską. Praca jest ciężka, a przy zalewie odzieży z zagranicy perspektywy w tym zawodzie wydają się mizerne. Na swetrach w Polsce też można zarobić. To stwierdzenie nikogo nie



SP nr 25 w trakcie remontu

Ocalenie przed rozbiorą, a co więcej kapitalny remont, Szkoła Podstawowa nr 25 przy ul. Rędziańskiej zawdzięcza grupie mieszkańców, którzy nie szczędzą sił i czasu dla dobra sprawy. Wydeptują ścieżki urzędów, pukają do drzwi dyrektorskich gabinetów z prośbą o pomoc, doglądają robót... Pierwsze skrzypce w tym zespole gra Zdzisław Mędrzyk, którego ojciec, Władysław przechował przez całą okupację majątek i dokumenty szkoły. We wszystkich działaniach pana Zdzisława wspierają trzej pozostali członkowie utworzonego komitetu budowy szkoły: Edward Kleszczewski, Jerzy Kowalik i Jan Kowalik.

Komitet prowadzi swoją prywatną dokumentację szkoły. W kilku szarych, biurowych teczkach spoczywają urzędowe papiery, niektóre z lekka już pożółkłe ze starości.

Jak choćby ten z 1976 r. z podziękowaniem dla Władysława Mędrzyka za uratowanie szkoły przesłanym przez władze z okazji 50-lecia istnienia placówki. Do tego dokumentu pan Zdzisław podchodzi z dużym sentymentem. Inaczej, niż do protokołu z wykonania remontu SP 25 w 1978 r. Prace te, a właściwie zwykła fuszka kosztowały go wówczas sporo nerwów. Zrobiono nie tak, jak trzeba było. Mało tego, że nie wymieniono drewnianych stropów, to jeszcze dach zerwano dopiero jesienią i deszcze zrobiły swoje. Zamiast poprawy warunków

nauki – zagościły grzyby i wilgoć. Na dodatek, na szkolnym placu stanął potężny blaszak z przeznaczeniem na magazyny dla „Cezasu”.

Trwający prawie trzy lata remont spowodował w rezultacie powolną agonię szkoły, na tyle skuteczną, że w 1989 r. trzeba ją było wyłączyć z eksploatacji, a uczniów

Społeczny komitet też nie próżnował. Wśród okolicznych mieszkańców przeprowadzono zbiórki pieniędzy uzyskując 10 milionów złotych.

Nie za wiele, toteż wsparcia poszukano również wśród zakładów pracy. „Instal” nieodpłatnie udostępnił swój ciężki sprzęt, Rejonowa



Ludzie, którzy uratowali szkołę

rozparcelować po innych placówkach. Władze zaleciły rozbiorę szkoły, ale ta spotkała się ze społecznym, zdecydowanym sprzeciwem.

W listopadzie ubiegłego roku doszło do spotkania mieszkańców z kuratorem oświaty i wychowania – Włodzimierzem Kolmanem, któremu przedstawiono swo-

Straż Pożarna oczyściła dach i wykonała osprzet, „Metalplast” przekazał lakiery, pokost, okucia do drzwi i okien, huta szkła obiecała oszklić szkołę. Członkowie komitetu też zakasali rękawy robiąc m. in. wykopy pod gazociąg, ogrodzenie, wywożąc gruz...

W założeniach szkoła ma być gotowa do końca tego

stycznym społeczeństwie. Społeczny zapał, zaangażowanie, trud poniesiony dla innych... Tego zaprzepaścić nie wolno, nawet w imię bardziej racjonalnych, ekonomicznie uzasadnionych racji. „Musimy mieć tę szkołę” – mówią społecznicy z Wyżer. I niech się stanie.

ELŻBIETA PIĘTKA

Filozofia pracy

Wielu ludzi żyje z odłożonych pieniędzy czekając na „tłustsze” oferty.

W kolejce dla osób ze średnim wykształceniem można stać i 3 godziny. Jedna pani opowiada. Pracowała na biurowym etacie w Urzędzie Miasta. Redukcja sprawiła, że przyjęła posadę sprzątaczkę. Do pracy przychodzi po piętnastej. Wstydzi się latać ze ścierą, gdy kiedyś nosiła skoroszyty. Rodzinę z czegoś trzeba wyżywić.

Najbardziej przegrane są kobiety przed emeryturą, ale jeszcze z kawałkiem lat do przepracowania. Te, które nie posiadają specjalnych kwalifikacji – panie biuralistki –

przekonuje. Nikt nie chce zamieniać urzędniczej profesji na hardwork przy krosienkach. Chyba że zmusi do tego życie. Wśród zebranych pada wiadomość, że poszukuje się biegłego piszącego maszynistki. Ofertę „sprzedawano” już dawniej. Urząd kierował do pracy osoby zupełnie niekompetentne. Pracodawca wzrusza ramionami po kolejnej nieudanej wizycie, pośredniak działa w myśl zasady, że próbować można wszędzie.

Niedługo kończą się zasiłki tym, którzy biorą je przeszło rok. Bezrobotni ciekawi są warunków w nowej ustawie.

(baj)

Chochlik nauczycielem

Poszedłem do szkoły, bo nam studentom stypendium nie dali. Pewna pani redaktor rzekła do mnie: „Chochlik, samobójca jesteś”. Słowo daję, że nie wiedziałem o co chodzi. Dopiero, gdy podpisałem umowę z dyrektorem naczelnym panem Lubomirem B. zobaczyłem, że wpadłem z deszczu pod rytnię. Za cały etat tzn. 18 godzin dostanę miesięcznie 602.700 zł.

Co było robić. Lepšie to niż nic. Dzieci uczyć, wieszczęć wiersze z pamięci im cytuję, ale nawet po tych najbardziej pogodnych dźwiękach mi w uszach ostatni utwór Stachury, odnaleziony na jego biurku po samobójczej śmierci:

„Bo co do mnie, to idę do ciebie ojciec pastewny,
By znaleźć wreszcie uspokojenie
Zasłużone jak mniemam,
Zasłużone jak mniemam.
Bo nawet obłęd nie został mi zaoszczędzony,
Bo wszystko mnie boli straszliwie.
Zostawiam życie, bo stanąłem na początku
I stanę na końcu
I nie skosztuję śmierci”.

Stachura myślał pewnie o śmierci naturalnej. Nie czekał na nią, Chochlika – nauczyciela dopadnie śmierć głodowa, jeśli ten wcześniej z rozpaczą nie położył głowy na szynach kolejowych, podparłszy ją wcześniej PODRĘCZNIKIEM SZKOLNYM.

Chochlik

Pali się, ale mniej

Tegoroczne lato było stosunkowo łaskawe dla strażaków. W porównaniu z poprzednim liczbą pożarów w województwie zmalała o ponad połowę, o blisko dwa miliardy złotych mniejsze też były wyniki z nich straty.

Tradycyjnie najwięcej paliło się na wsiach i szkody w rolnictwie były największe. Między innymi na ponad 700 milionów złotych oceniono straty spowodowane spłonięciem młyna zbożowego w Glinicy, ponad 200 milionów strawił ogień wraz ze stodołą w Brzeżnicy, a 50 milionów więcej – pożar trzech stodół w Cynkowie. Pożar budynku w Irządach pociągnął za sobą dwie ofiary śmiertelne.

Ze strażackich statystyk wynika, że główną przyczyną pożarów – 49 ze 107 – była nieostrożność dorosłych. Dzieci plus zapalki – równało się czterem pożarom. Podpaleni było 12. Najczęściej paliło się w Częstochowie – 19 pożarów w sierpniu – 235 od początku roku, w gminach przoduje Lelów – 7 pożarów.

Mimo łaskawego lata tegoroczne straty spowodowane ogniem są o dwa miliardy złotych większe niż ubiegłoroczne (do końca sierpnia). Trzeba jednak wziąć poprawkę na inflację. Jakkolwiek by ona jednak była – apele o ostrożność nie tracą aktualności.

(es)

Kiedy ktoś traci pracę zostaje bezrobotnym lub przedsiębiorcą...

Oszczędności spowodowane przez trudną sytuację finansową zmusiły na początku roku jeden z częstochowskich zakładów do zwolnienia kierowców. Dowozili oni do tej pory z odległych miejscowości robotników zatrudnionych w przedsiębiorstwie. Teraz zostali „na lodzie”.

Postanowili we dwóch założyć własną firmę. Udało im się odkupić od zakładu samochody, którymi jeździli. Zapożyczyli się w banku.

W kwietniu ruszyli jako pierwsza w mieście prywatna linia autobusowa na trasie Częstochowa – Zawady. Szybko zyskali dobrą opinię wśród pasażerów. Ta opinia zaważyła na propozycji wójta gminy Mstów, który mając do wyboru: płacenie MZK za utrzymywanie li-

nii 57 trzy tysiące za kilometr czy wynajęcie kogoś tańszego, wybrał firmę, która oferowała cenę trzykrotnie niższą. Od lipca firma przy-

ruhu i trzeci w godzinach największego zapotrzebowania. Dzisiaj firma dysponuje czterema autobusami, z których jeden

ZOSTAĆ PRZEDSIĘBIORCĄ

watna jest jedyną, poza PKS, która umożliwiła Mstowowi kontakt ze światem. Opłata za przejazd nie wzrosła, wydawane są bilety miesięczne, zwiększyła się częstotliwość kursowania pojazdów: MZK oferowało tylko jeden pojazd na linii (w szczycie dwa), nowy przewoźnik zapewnia dwa w ciągłym

stale pełni dyżur na wypadek awarii na trasie. Każdy kierowca musi umieć wymienić koło swojego pojazdu w czasie nie dłuższym niż 20 minut. Musi także znać się na prostszych naprawach silnika.

Początkowo kierowcy MZK odnosili się nieufnie do nowych konkurentów. Były nawet pewne za-

targi związane z miejscami na przystankach, z których korzystają nowe autobusy. Spór został rozstrzygnięty na korzyść „nowych”, gdyż tak naprawdę tylko słupki na przystankach należą do MZK, drogi i zaparkowania są własnością Rejonu Dróg i Mostów, które wydało nowej firmie zgodę na korzystanie z nich.

Mieszkańcy Mstowa i okolicznych wsi nie narzekają na transport. Kierowcy linii M nie są przesadnie punktualni, ale o MZK też nie dało się tego powiedzieć. Ułatwieniem jest także brak biletów jednorazowych, co nie zmusza do zaopatrywania się w nie w kioskach.

iga-zab.



Acn, rozumiem! Oblałeś matematykę, ale potrafisz się włamać do komputera Ministerstwa Obrony!

Biuro rzeczy nieznalezionych

W mieście działa nowe biuro rzeczy nieznalezionych. Znajduje się przy ul. Rejonowej przy skrzyżowaniu z ul. Waszyngtona. Powstało ono w ramach VI SDM, po zakończeniu prac nad budową nowego miasta oraz w ramach województwa. W tym biurze nie ma pory nowo biura nieznalezionych. Od momentu jego powstania przyniesiono do niego rzeczy. Zgłaszali się tam ludzie poszukujący swoich rzeczy. Do biura przy ul. Waszyngtona trafiają rzeczy pozostawione w parkach. Zgubione rzeczy i lokali trafiają do ich właścicieli lub administratorów, którzy ich szukają.

W których najczęściej trafiają do czynienia z pozostałościami to MZK, S. Na ich terenie działają biura rzeczy nieznalezionych. Obowiązkiem jest zgłaszać rzeczy pozostawione w miejscach publicznych. W przypadku zgłoszenia rzeczy, do pracowników biura bardzo niewiele przed-
Są to najczęściej znalezione dokumenty, jakas zapomniana przez kogoś. W przypadku domniemania właściciela, trudności, trud-

niejsza sprawa jest z rzeczami, przy których nie ma informacji dotyczącej właściciela. Czekają one nieraz długo na zapominalskich, a czasami w ogóle nie są poszukiwane.

Na podobnych zasadach funkcjonują biura na dworcach PKP i PKS. Trafiają do nich zarówno przedmioty pozostawione w pojazdach, jak i na terenie dworców. Zagubione przedmioty pierwszą dobę spędzają u dyżurnego ruchu, a gdy nie zostaną w tym czasie odebrane, przekazywane są do administracji. Również tutaj więcej

jest poszukujących niż przedmiotów przynoszonych do biura. Czy jest to wynikiem nieuczciwości zarówno pracowników, jak i pasażerów PKP i PKS? Część przedmiotów trafiających do biura pochodzi z kradzieży. Złodzieje kradną portfel, opróżniają go, a następnie porzucają na dworcu.

Puste biura rzeczy nieznalezionych nie najlepiej świadczą o uczciwości naszego społeczeństwa. Łatwiej znaleźć drogę do biura, gdy utraciło się jakiś przedmiot niż gdy się znalazło.

iga-zab.



KRONIKA POLICYJNA

W nocy z 4 na 5 września włamano się do sklepu warzywniczego w Myszkowie, skąd skradziono szynki, konserwy mięsne, czekolady itp. łącznej wartości 2,4 mln zł na szkodę WSO Myszków; ponadto swetry, bluzy i buty wartości ok. 2 mln zł na szkodę kierownika sklepu. W dwa dni później policjanci z KRP Myszków ustalili i zatrzymali osoby podejrzanego o dokonanie włamania, od których odzyskano część łupu (1,5 mln zł). Są to Leszek D. (23) aktualnie ma przerwę w odbywaniu kary pozbawienia wolności (za kradzież i włamania) oraz jego ró-

wieśnik, Roman D., w przeszłości karany za kradzież. Obaj postanowieniem prokuratora rejonowego w Myszkowie zostali tymczasem aresztowani i przebywają w areszcie śledczym.

7 bm. wieczorem z mieszkania w Alei MNP nieznany sprawca, wykorzystując fakt, że drzwi z klatki schodowej nie były zamknięte na klucz, ukradł wiszącą w przedpokoju kurtkę wraz z portfelem, w którym były dokumenty i 3 mln zł. Poszkodowany przebywał w tym mieszkaniu u swej kuzynki, a w ogóle to przyjechał z Warszawy.

8 bm. o godz. 22.30 „fiatem 126p” udało się prawdopodobnie na zabawę w Kokawie 7 osób (w wieku 21 – 27 lat). W Lubojence na skrzyżowaniu kierowca nie „zebrał” zakrętu, na skutek czego pojechał wprost na drzewo. Rannych zostało 7 osób, z tego 5 przebywa w szpitalu. Od wszystkich pobrano krew do badań na zawartość alkoholu. Ustalana jest osoba, która prowadziła pojazd w chwili wypadku. Z całej grupy najbardziej pokrzywdzony jest właściciel, także pod względem obrażeń ciała. Straty 10 mln zł. Dochodzenie prowadzi ogólni wypadkowe WRD KRP w Częstochowie.

W czasie ostatniego weekendu w woj. częstochowskim zdarzyło się 9 wypadków z 17 ranymi. (mp)

W teatrze... części do „Żuka”

Od kilku dni w budynku Teatru Państwowego im. Adama Mickiewicza czynny jest sklep z częściami zamiennymi do samochodów dostawczych i ciężarowych. Mieści się w starej, odremontowanej bramie od strony ul. Jasnogórskiej.

Dla mieszkańców Częstochowy, przyzwyczajonych już do obecności w teatrze magla i wypożyczalni kasety wideo sklep był jednak pewnym zaskoczeniem.

— Tu po prostu chodzi o pieniądze — usłyszeliśmy w dyrekcji teatru. Teatr jest ubogi, musi więc zarabiać na siebie i w ten sposób. Mamy jeszcze wolne pomieszczenia i je także planujemy wynająć. Będziemy musieli tylko trochę się „ściśnić”.

Właściciele sklepu Adam SZCZEPANIK i Cezary PYRZ są zadowoleni. Jest to po prostu dobre miejsce na sklep. A że teatr? Takie są prawa rynku — mówią. Umowę o wynajem lokalu podpisali z dyrekcją teatru na dwa lata. — Jeśli interes będzie się rozwijał, z pewnością rozszerzymy ofertę — odpowiadają zapytani. Dlaczego handlują częściami do samochodów dostawczych? — W Częstochowie jest spora konkurencja na rynku części do samochodów osobowych. Mielibyśmy małe szanse „przebić się”. Z takim towarem powinno się udać. Tym bardziej że punkt na sklep jest dobry. (an)



Częstochowa 1909r.

Chodzimy po naszych ulicach i spoglądamy na tabliczki z nazwami ulic. Po niedawnych zmianach „u góry” zmieniły się i nazwy. A jak nazywały się one osiemdziesiąt lat temu?

Aleje nie były alejami — nazywały się ulicą Panny Maryi. Pułaskiego i Starucha miały nazwę ul. Celnej, a Dąbrowskiego Szkolnej. Równoległe do niej ciągnęła się Cerkiewna, która przechodziła w Centralną — dzisiaj Nowowiejskiego. Zamiast Wolności i Kościuszki sunęliśmy ulicą Teatralną. Do dworca dawnej Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej dojeżdżaliśmy ulicą Dojazd. Plac Daszyńskiego nazywał się Nowy Rynek. Były to czasy rosyjskiego zaboru, więc nie mogło zabraknąć i rosyjskich akcentów: Wały Dwernickiego były ulicą Konstantynowską, na placu przed Jasną Górą zaznaczony jest pomnik Aleksandra II.

A które ulice pozostały do dzisiaj przy starych nazwach? Jest Warszawska i Krakowska. Została Kawia, Krótka, Garncarska, Nad-

rzeczna, Ogrodowa, czyli większość ulic na Starym Mieście.

Nie zmieniły się też nazwy dzielnic. Tak jak i wtedy udajemy się na Stradom, Raków, Ostatni Grosz, Zawodzie, Kule, Parkitkę.

Jeszcze jedna ciekawostka — jeśli ktoś miał na zapła-

cenie dorożki poruszać się po mieście płacąc za „kurs jazdy” w mieście 20 kop., w nocy 30 kop. Na dworzec z rzeczami 30 kop., w nocy 40 kop. Jazda na godzinę: pierwsza godzina 70 kop., następna po 50 kop. Jazda za miasto podług umowy.

(oj)



Czerstwa cena

Ceny części rosły, a maleją. W ogólnym kontekście bardzo spodziewane jest ich zwyższanie, ale... W przededniu Światowego Dnia Młodzieży w wielu sklepach naszego miasta podrożały bułki. Ceny — jak zapowiadały panie ekspedientki

— po zakończonym święcie miały wrócić do pierwotnego stanu rzeczy. Niestety, nie wróciły. Wskazywać palcami nie będziemy, bo nie o to chodzi, ale czy zjawisko wolnego rynku musi podążać w kierunku wolnej amerykanki? (baj)

Polemiki i repliki

Wskazano na notatkę prasową o pojemnikach na zamieszczoną w Warszawie nr 139 dnia 22 lipca Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Częstochowy wyja-

śnione pojemniki typu „żuka” znajdujące się przy porożu ul. Hoene Wrońskiego 45 i 47 w Częstochowie wymienione w dniu 1997. Komunalne Biuro Techniki Sanitarnego informuje, że pojemniki tego typu, których okres eksploatacji przewidziany jest na 10 lat, były wstawiane przy pracach w m-cu grudniu 1997. Jednak kradzież kółek, które i podpalenie przez sprawców powoduje okres eksploatacji jest krótszy. Wyjaśniam, że zadaniem KPTS jest wyposażenie posesji w pojemniki do gromadzenia śmieci na warunkach określonych w przepisach, natomiast dzierżawca w przypadku ww. budynków przedsięwzięcie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej) odpowiada za ich zniszczenie.

Na terenie miasta do-
jest przegląd i naprawa
ników na śmieci, który
zobny przez tut. Wydział
dnia 8.08.91 — Komu-
Przedsiębiorstwu
Sanitarnej.
Naczelnik Wydziału
inż. Zbigniew Kaleta
powiedział na artykuł nr
1.01.91 r. pt. „Robota
— Wydział Gospo-

darki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miasta Częstochowy uprzejmie wyjaśnia, iż nie zlecał malowania ławek wykonawcy (tj. Zakładowi Ogrodniczemu prowadzonemu przez Henryka i Marię Okwiet, Cz-wa, ul. Dobrzyńska 81). Wykonawca, jak wyjaśnił to w piśmie z dnia 17.07.91 podjął się sam dokonania zagruntowania ławek farbą podkładową oczekując na zamówione listewki do uzupełnienia ubytków w zdewastowanych ławkach, by zaoszczędzić sobie czasu przed właściwym malowaniem.

Dlatego uważamy, że zamieszczenie takiego listu, w którym autor powołuje się na okoliczności nie mające miejsca, obrażając przy tym pracowników Urzędu Miasta jest bardzo tendencyjne i w związku z powyższym prosimy o zamieszczenie sprostowania.

Naczelnik Wydziału inż. Zbigniew Kaleta

* Uprzejmie proszę o sprostowanie ostatniego zdania notatki prasowej z rubryki „Polemiki i repliki” zamieszczonej w Gazecie nr 149 z dnia 5 sierpnia 1991 r., a mianowicie: Prokuratura Wojewódzka w Częstochowie nadzorowała postępowanie przygotowawcze, o którym mowa we wstępnej jego fazie — przed przekazaniem Prokuraturze tegoż samego szczebla w Opolu.

Naczelnik Wydziału I Postępowania Przygotowawczego mgr Andrzej Baran
Prokurator Prokuratury Wojewódzkiej

MUZEUM GÓRNICTWA I HUTNICTWA RUD ŻELAZA — wystawa stała „Kopalnictwo rud żelaza” oraz wystawa czasowa „Pieta Michała Anioła”.

REZERWAT ARCHEOLOGICZNY — „Kultura łużycka w Polsce”. Muzea w poniedziałek są nieczynne. TELEFONY: Pogot. Policyjne — 997, Straż Poż. — 998, Pog. Ratunkowe — 999, Pogot. Gazowe — 992, Pogot. Sieci Elektr. — 991 i 462-45 — miasto 430 59 i 485-15 — teren, Pog. Sieci Wod.-Kan. — 470-21, Pomoć Drogowa PZM 421-69, Telefon zaufania — 475-75, Telefon zaufania dla ludzi z problemem alkoholowym — 450-37, Telefon zaufania „Monar” — 432-56, Młodzież. telefon zaufania — 411-11, Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami — 424-68, Schronisko dla bezdomnych zwierząt — 305-66, Pogot. Weterynaryjne — 22-27-10.

INFORMACJE:

TELE. lotnicza — Al. NMP 61, tel. 437-49, ośrodek informacji naczelnego zarządu technicznej — ul. Kopernika 16, tel. 434-20, pa-

Informator

szportowa — tel. 592-25, PKP — ul. Piłsudskiego, tel. 413-37, PKS — al. Wolności, tel. 466-16, telefoniczna — tel. 913, turystyczna PTTK — Al. NMP 39/41, tel. 467-55.

DYŻURY APTEK:

Al. NMP 14, ul. B. Limanowskiego 45, ul. 7 Kamienic 27.

DYŻURY SZPITALI:

Oddz. Chirurg., Urolog., Laryngolog. — Woj. Szp. Zesp., ul. PCK 1; Oddz. Neurolog. — Szp. im. W. Bieganickiego, ul. Mickiewicza 12; Oddz. Zakaźny — Woj. Szp. Zesp., ul. PCK 1 — pełni dyżury codziennie dla całego województwa z wyjątkiem ZOZ Lubliniec i ZOZ Olesno; Oddz. Neurologii — Woj. Szp. Zesp., ul. PCK 1 oraz Oddział Chirurgii Naczyni — Woj. Szp. Specj. — pełnią dyżury codziennie.

Oddziały Ginekologiczno-Położnicze i Dziecięce przyjmują codziennie w rejonizacji.

Oddział Chirurgii Dziecięcej Szpitala im. L. Rydygiera pełni całonocne dyżury dla dzieci od 0 do 3 lat z terenu województwa.

RADIO — TAXI 539-98 (czynne całą dobę).

HOTELE:

„PATRIA” — ul. Starucha 2, tel. 470-02.

„PERNIK” — Rocha 224, tel. 555-15.

„CENTRALNY” — ul. Piłsudskiego 3, tel. 440-67.

MOTEL „ORBIS” — al. Wojska Polskiego 281/7, tel. 556-07.

MOTEL „TURYSTA” — ul. Makuszyńskiego 58, tel. 522-36, 522-38, 522-80.

MOTEL PZMot. — al. Wojska Polskiego 181, tel. 32-56-11.

ZAJAZD „SKAŁKA” — al. Wojska Polskiego 82, tel. 324-66.
CAMPING „OLENKA” — ul. Oleńki 10/30, tel. 474-95.

KINA:

OLEŚNO

ZNICZ — „Linia życia” — USA, I. 18, g. 17.00, 19.00.

DYŻURY APTEK:

MYSZKÓW — ul. M. C. Skłodowskiej 5
LUBLINIEC — ul. Lompy 8
ZAWIERCIE — ul. Powstańców Śląskich 8

STACJE BENZYNOWE — (czynne całą dobę)

Al. Jana Pawła II — tel. 421-06
al. Wojska Polskiego — 324-32
al. Wojska Polskiego 112 — 326-89
ul. Św. Rocha — 573-213
ul. Warszawska — 539-14
ul. Zaciszańska 458-65

INFORMATOR JASNOGÓRSKI

KAPLICA MATKI BOŻEJ

Msza św. g. 6.00, następnie co godzinę, do zastąpienia obrazu: 15.30, 18.00, Różaniec — g. 16.00, Apel Jasnogórski — g. 21.00, Odsłonięcie Cudownego Obrazu — g. 6.00, 15.30, 18.30, 21.00. Zastąpienie Cudownego Obrazu — po zakończeniu mszy z godziny 18.30.

BAZYLICA JASNOGÓRSKA

Msze św. — g. 6.00, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00.

SPOWIEDZ: w Bazylice — g. 6.00 — 19.00; w Kaplicy — g. 19.00 — 19.30.

SKARBIEC — czynny w godz. 9.00 — 11.00.

ARSENAL — g. 9.00 — 16.30.

MUZEUM 600-LECIA — g. 9.00 — 16.30.

NOCLEGI: Dom Pielgrzymów im. Jana Pawła II — przyjęcia pielgrzymów od 15.00 do 20.00, tel. 433-02.

DOM WYCIECZKOWY — „Turystyczny”, ul. Pułaskiego 4/6, tel. 435-36.

WAŁY JASNOGÓRSKIE I DROGA KRZYŻOWA — g. 5.00 — 21.00.

Za zmiany w repertuarze kin redakcja nie odpowiada.

7 Maszyny i urządzenia
Grubościoręka - sprzedam. Brzezi-Szczekaczka 59a, gm. Poczesna. C-1103

13 Nieruchomości
Kielce-Zalesie, woda, siła, dom pięcypiętrowy częściowo wykończony wynajmę mieszkanie lub mieszkanie parter, inne opisy. Oferty nr 118-0/08, Agencja Reklamowa, Kielce, pl. Wolności 2. 118-0/08
Piec 3100 m kw. z pełnym uzbrojeniem, w Częstochowie, ul. Piastowska sprzedam. Wiadomość: Częstochowa, Węgrzycka 38/40. C-1104

17 Praca
Murarza solidnego zatrudnię. Kielce, Gw. Ludowej 27 (rano). 1340-I

18 Różne
Zięć wykonanie dwóch drzwi dwu-żyłowych. Kielce, ul. Romualda 19/3. 310-ZI
Znaleziono bilet miesięczny na nazwisko Edyta Stefańczyk zam. Sułków 56, 105 Krasocin. P-271

19 Samochody
Syrena 105 - sprzedam. Kielce, Jagiellońska 432-ZI
BMW 325i (1988 r.) wersja USA, klimatyzacja, opony, siedzenia skóra - sprzedam. Wiadomość: 7:00-9:00 rano, codziennie. Ostrołęka 27-400, ul. Trawna 52. P-269
Citroen BX, 1600 cm sześć, 1989 r., przebieg 7 tys. km, po wypadku sprawny technicznie, zabrana lewa strona - sprzedam. Wiadomość: Lipko, wewn. 290 od 8:00 do 14:00. P-270
Fiat 126p (1982), stan b. dobry oraz motor i skrzynia nowa - pilnie sprzedam. Piaseczna 15. 1495-I

28 Usługi
Profesjonalne alarmy, autoalarmy. Kielce, Elektryczna 9, tel. 27-887. 1443-I

29 Zgubiono, znaleziono
Zgubiono legitymację na nazwisko Piotr Soliński. Wiadomość: 26-030 Suchedniów, ul. Dawida 20/21. P-261
Zgubiono Poros zgubiła bilet wolnej jazdy. P-260
Zgubiono legitymację szkolną Mariusz Płosa, ul. 1. P-267
Zgubiono legitymację szkolną Ireneusz Wokczyk, ul. 1. P-268

Instalatorzy systemów alarmowych, domofonów, elektronicy i automatycy! TECHNOKABEL
00-950 Warszawa, ul. Marszałkowska 4, skr. poczt. 249, tel. centrala 29-60-27, dział zbytu 628-48-25, 25-73-56, telex: 814513, 814514, telefax: 299207,
OFERUJE DO SPRZEDAŻY Z PRODUKCJI WŁASNEJ
● PRZEWODY DLA ELEKTRONIKI.
40% produkcji eksportujemy do krajów EWG.
Oferujemy następujące przewody: montażowe jednożyłowe i wstążkowe, mikrofonowe, głośnikowe, wielożyłowe do systemów alarmowych i domofonów, do sieci komputerowych i transmisji danych, współosiowe 50 i 75 omów, do urządzeń telewizji satelitarnej oraz wszelkie konstrukcje specjalne wg potrzeb klienta.
PUNKTY SPRZEDAŻY: Warszawa, ul. Marszałkowska 4.
ZAPRASZAMY!!!
ZPW-242/09

AGENCJA REKLAMOWA 24 GODZINY
25-015 Kielce, ul. Złota 3
tel. (041) 423.51; 466.89
fax (041) 56197

- ◆ Ogłoszenia i reklamy prasowe
- ◆ Projektowanie i wykonywanie:
 - ◆ biletów wizytowych
 - ◆ etykiet
 - ◆ plakatów
 - ◆ druków firmowych i reklamowych
 - ◆ folderów
 - ◆ książeczek dla dzieci
- ◆ Fotoskład
- ◆ Druk prasy

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Turystyczne „ŁYSOGÓRY“
w Kielcach ogłasza przetarg nieograniczony - otwarty na sprzedaż nieruchomości zabudowanej o powierzchni 10,956 m kw. położonej w Czerwonej Górze k. Kielc.
Na nieruchomości pobudowany jest zjazd turystyczny „RAJ” i budynek jednopiętrowy (podpiwniczony) o pow. użytkowej 1.292 m kw., w tym: 10 pokoi noclegowych, restauracja i kawiarnia. Nieruchomość ma założoną w Państwowym Biurze Notarialnym w Kielcach księgę wieczystą nr KW 5444 i KW 7885.
CENA WYWOŁAWCZA NIERUCHOMOŚCI USTALONA ZOSTAŁA NA KWOTĘ 3 MILIARDY 500 MILIONÓW ZŁOTYCH
Blizszych informacji udziela dyrekcja WPT „Łysogóry” w Kielcach, Sienkiewicza 78 (hotel „Centralny”) - bezpośrednio lub telefonicznie tel. 66-25-11 wewn. 459,483; 66-39-82.
Oferty należy składać pod adresem: Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Turystyczne „ŁYSOGÓRY” w Kielcach, Sienkiewicza 78, 25-501 Kielce.
Przetarg odbędzie się 26.09.91 o godz. 12.00 w zajeździe „RAJ”.
Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie WPT „Łysogóry” w Kielcach lub na konto przedsiębiorstwa w Banku Przemysłowo-Handlowym w Krakowie - II Oddział w Kielcach nr 322809-3261.
WPT „Łysogóry” w Kielcach zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu lub odstąpienia od przeprowadzenia przetargu.
ZPW228/08

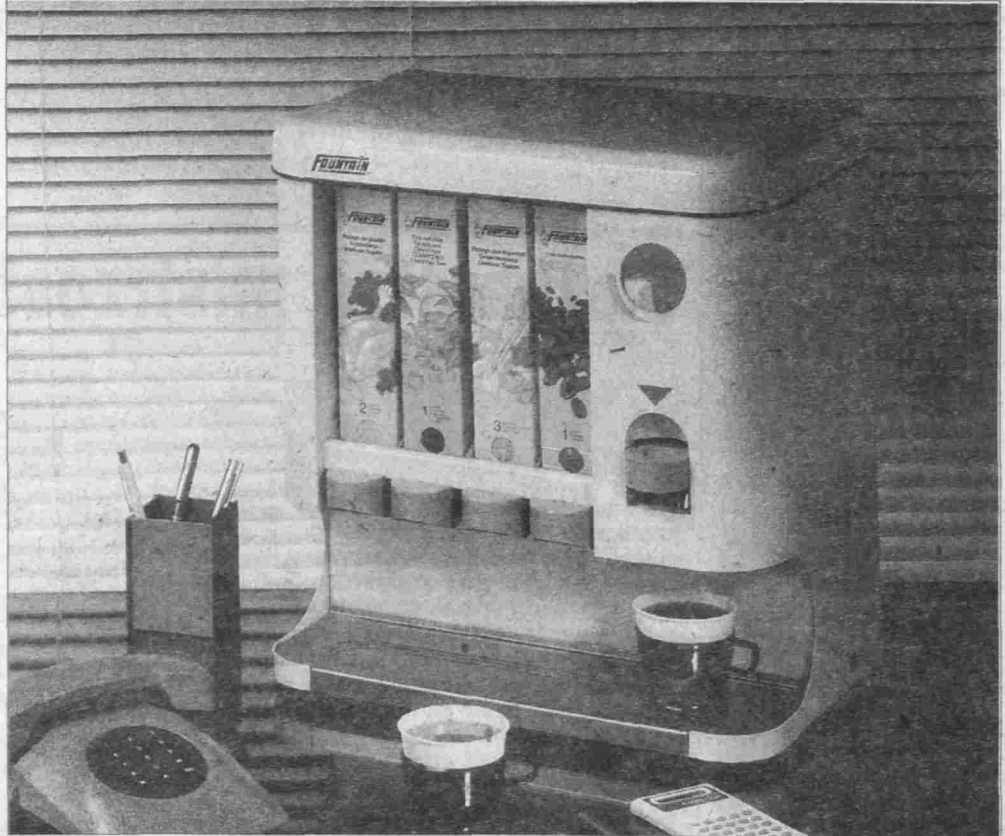
ZARZĄD GMINY W BODZENTYNIE ogłasza konkurs ofert na budowę drogi w Śniadce Trzciance
Oferty należy składać w Urzędzie Gminy w Bodzentynie, ul. Suchedniowska 3
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 16.IX.1991 r.
Przybliżona wartość robót wynosi 35 mln zł.
Przystępujący do konkursu zobowiązani są wpłacić 10% wartości robót w kasie Urzędu Gminy.
Termin wpłat upływa w dniu otwarcia ofert.
ZPW-242/09

TOP market
Kielce, Sienkiewicza 42
tel/fax (041) 575-21

FOUNTAIN BRAND
REWELACYJNE URZĄDZENIE DO ZAPARZANIA:
kawy, herbaty, czekolady, bullona, rosółu.

Jego walory to:

- ◆ gorący napój o każdej porze dnia i nocy
- ◆ ustalenie mocy porcji według własnych upodobań
- ◆ wysoka jakość i świeżość napojów dzięki hermetycznym zabezpieczeniom wkładów
- ◆ szybka i łatwa obsługa pozwalająca zaoszczędzić czas
- ◆ energooszczędność (posiada termostat)



Na wyrób udzielamy rocznej gwarancji, zapewniamy serwis oraz ciągłe dostawy wkładów.

NASZE URZĄDZENIE UPRZYJEMNIA I UŁATWIA PROWADZENIE INTERESÓW!

Środa, 11.09.1991 r.

Angielskie ligi

I liga

1. Manchester Utd.	7	17	10:2
2. Liverpool	6	13	9:5
3. Manchester C.	7	13	9:9
4. Leeds	6	12	12:4
5. Chelsea	7	12	13:10
6. Coventry	7	10	12:7
7. Wimbledon	6	10	11:7
8. Sheffield Wed.	6	10	12:9
9. Crystal P.	5	10	10:8
10. Tottenham	5	10	8:6
11. Oldham	7	10	11:10
12. Notts C.	7	10	8:11
13. Nottingham	7	9	12:10
14. Aston Villa	7	8	8:9
15. Arsenal	7	8	10:12
16. Norwich	7	7	7:9
17. Westham	7	7	5:7
18. Everton	7	6	9:11
19. Southampton	7	5	8:13
20. Luton	7	5	3:15
21. OPR	7	4	5:11
22. Sheffield Utd.	7	2	6:13

II liga

1. Middlesbrough	7	15	11:6
2. Leicester	5	13	8:2
3. Ipswich	6	13	11:10
4. Cambridge	5	12	12:8
5. Bristol	6	11	7:5
6. Tranmere	5	9	11:8
7. Port Vale	7	9	8:7
8. Swindon	5	8	11:7
9. Wolverhampton	5	8	9:7
10. Sunderland	5	8	8:7
11. Charlton	5	8	7:6
12. Derby	6	8	7:6
13. Portsmouth	5	8	3:3
14. Brighton	6	8	8:9
15. Southend	5	7	5:5
16. Grimsby	5	7	10:11
17. Plymouth	5	7	7:9
18. Blackburn	5	5	5:5
19. Newcastle	6	5	9:13
20. Watford	5	4	7:8
21. Millwall	5	3	8:9
22. Bristol R.	5	2	8:11
23. Barnsley	7	2	4:14
24. Oxford	5	0	4:11

To słowa **Todda Wiltshire'a**. Po meczu we Wrocławiu był niepokonany. Nie mógł sobie darować straty punktów z powodu wykluczenia za dotknięcie taśmy. Jak mógł palnąć takie głupstwo? – powtarzał, kręcąc głową jakby z niedowierzaniem. To było po drugim występie. W trzecim starcie wygrał bez najmniejszych problemów. W siódmym wysiugu po raz czwarty stanął na starcie mając obok siebie Drabika. Kilka sekund po zwolnieniu taśmy doszło do kolizji. – To nie ma już znaczenia, czy sędzia powinien

Jeszcze powalczymy

kogoś wykluczyć, czy dopuścić wszystkich. Upadłem, ponieważ jeden z rywali (**Malinowski** – przyp. red.) najechał na tylne koło mojej maszyny. Nie mam do niego pretensji, to się zdarza w ścisiku na pierwszym luku. Zastanawiam się, czy sędzia powinien

wracać na tor. Jeśli mam być szczerzy, to ja także przestałem się palić do jazdy, bo szumiało mi w głowie, a odnowiona rana ramienia odbierała czucie w palcach.

Szkoda tego meczu. Tym razem szczęście nam nie dopisa-

ło, ale jestem optymistą. Zdzierając na pewno będę zdziwiony. Wystąpię w obu najbliższych spotkaniach i głęboko wierzę, że tym razem szczęście nas opuści. Todd jest optymistą, także chcemy wierzyć, że jeszcze nie wszystko stracone.

Dnia 1 września 1991 r. na stadionie OSIR w Koniecpolu odbyły się zawody samochodowe pojazdów marki „fiat 126 p” w ramach nadpilkowego turnieju gmin. Zawody rozegrane były w dwóch etapach. I etap – to testy ze znajomości przepisów ruchu drogowego, a II – jazda sprawnościowa. I miejsce zajął Aleksander Golis zdobywając 670 punktów. II miejsce

Wyścigi „maluchów”

Bogdan Krymke – 616 pkt., a III Radosław Goszczyński, który uzyskał 546 pkt. Zawody sponorsował kierownik prywatnej szkoły jazdy Andrzej Buszko, który ufundował główną nagrodę dla zwycięzcy.

Wystarczy jedno spojrzenie w tabelę i drugie w kalendarz spotkań, by nie mieć wątpliwości, że prolongata pierwszoligowej szansy włókniarzy zależy od postawy drużyny **Jana Krzystyniaka**.

Rzeszowianie udają się w niedzielę do Gdańska. Upojeni trzypunktową przewagą, tożsą z automatycznym awansem z pierwszej pozycji mogą sobie pozwolić na komfort nawet wysokiej porażki, bo prze-

wą przewagę. Jeśli wygrają...

Stal będzie na pewno bardzo trudnym przeciwnikiem, pod jednym wszakże warunkiem, że przystąpi do meczu w pełnej mobilizacji. **Krzystyniak, Stachyra, Adorjan i Nagy** oraz juniorzy lepsi niż w Wybrzeżu to poważny kapitał, wystarczający jak się wydaje do osiągnięcia sukcesu nawet na torze rywala. Pytanie polega jednak na tym, czy rzeszowianie będąc już u celu sezonu wykrzeszą

W najsilniejszym składzie

Niedzielnym mecz z GKM Grudziądz nie będzie szczególnie trudnym testem. Można się spodziewać, że nawet gladiatorzy własnego toru nazbierają punktów, tak jak w spotkaniach z Ostrovią, Śląskiem i Polonezem. Bez większego ryzyka można by zrezygnować z pomocy „straniarri”, gdyby sławka były „małe” punkty i dlatego kierownictwo klubu postanowiło wytoczyć najcięższe armaty. W meczu z GKM wystąpią: **Todd Wiltshire, Petr Vandirek, Sławomir Drabik, Dariusz Rachwałik** oraz juniorzy **Dariusz Huras i Artur Gula**. **Józef Kafel, Andrzej Puczyński, Andrzej Bykiewicz i Robert Prógódzki** pozostaną w rezerwie, dwójka z tego kwartetu zostanie wyznaczona krótko przed meczem.

Goście zgłosili szóstkę z **Piotrem Baronem, Grzegorzem Wiśniewskim, Robertem Prusem, Wojciechem Żurawskim, Robertem Kempniem i Krzysztofem Ułaskim**. W zgłoszeniu nie ma ani słowa na temat **Leona Henrika Joergensena**.

Ujawienie niektórych nazwisk dopiero w dniu meczu należy do stałego arsenału „wojny psychologicznej”, uważamy jednak, iż tym razem występ Dariusza jest mało prawdopodobny.

Nasi w kraju...

Kolarstwo

Podczas odbywającego w Gdańsku maratonu kolarskiego zwyciężył zawodnik Baszty Bytów – **Andrzej Kozłowski**. Trzeba dodać, że jest juniorem i pozostawił za sobą wszystkich zawodników wszystkich grup wiekowych. Tak więc – jakko lepsze od ry...

Tenis stołowy

Do drugiej rundy europejskiego pucharu dostały się dwie polskie załogi: **Sławomir Tarnobrzeg (kobiety)** i **Artur Wrocław (mężczyźni)**. Jakiś jeden męski zespół będzie miał szansę znaleźć się w drugiej rundzie – **Zagłębie Lubin**. Gra jeszcze 4 października legły mecz.

Piłka nożna

Na ciekawy pomysł wpadł wójt futbolowy okręgu łódzkiego – **Włodzisław Włodarczyk**. Na podstawie obserwacji i statystyki strzeleckiej tworzących rankingową listę piłkarzy poszczególnych drużyn i klubów. Kto wie czy w przyszłości nie zaowocuje to piłka nożna na najwyższym poziomie.

W Warszawie odbył się mecz o Puchar Syrenki dostarczony dla piłkarzy, którzy ukończyli 16 lat. Polscy piłkarze zajęli drugie miejsce za piłkarzami Czechosłowacji, przed Rumunami. **Głębokie Lubin** już zmierzy się w Danii z drużyną Broendby. Będzie to kolejny mecz w ramach następnego etapu edycji rozgrywek o Puchar Syrenki.

...i za granicą

P.P. w podokręgu

Rozegrano drugą rundę piłkarskiego pucharu Polski w podokręgu olesieńskim. Wyniki: **Dalachów – Bugaj 0:3** vo, **Walenców – 1b 0:3** vo, **Ligota – Wichrów 2:6**, **DEAL – Olesno 2:0**, **Uszyce – 2:3**, **Kościeliska – Biskupice 5:6**, **Stobrawa – Liswarta 2:1**.

A klasa Olesno

Szósta kolejka nie przyniosła niespodzianek, za to dwa sympatyczne walkowery, świadczące o nienadzwyczajnej kondycji finansowej klubów i niewielkiej ochocie do gry. Za darmo oddały punkty: **Jamy – Prośnie i Bugaj Nowy – Przedmość**. W pozostałych spotkaniach Biskupiec pewnie pokonał Piast 5:1, **Makowiska** nie dały rady na swoim boisku ulegając **DEAL 3:5**, **Zajaczk** nie sprostały **Wichrowi** przegrywając 0:2, a **Stobrawa** zremisowała 1:1 z **Uszycami**.

W tabeli bez zmian.

1. Motor 1b	5	9	24:3
2. Uszyce	6	9	22:3
3. Stobrawa	6	9	13:6
4. Wichrów	5	8	11:3
5. Prośnie	6	8	12:6
6. Biskupice	6	8	13:8
7. DEAL	5	7	19:8
8. Przedmość	5	7	11:7
9. Zajaczk	6	2	9:16
10. Bugaj	6	2	3:22
11. Jamy	6	2	5:28
12. Piast	5	1	5:16
13. Makowiska	6	0	7:27

(es)

Zaledwie cztery dni odpoczywali piłkarze klasy wojewódzkiej. W środę, wyjątkowo, piąta kolejka rozgrywek. Układ par raczej nie wroży zmian w czołwie tabeli, chyba że prowadzący **Start** straci coś na boisku nieobliczalnej **Warty Kamienne Młyny**. **Wicelider Zawisza Pajęczno** gościć będzie na swoim boisku piłkarzy **Polonii Poraj**, walczącej o pozycję lidera **Budex-Olimpia** raczej nie powinien mieć kłopotów na boisku słabutkiej ostatnio **Sparty 1b Lubliniec**. **Znicz Kłobuck**

Liga wojewódzka

zmierzy się z **Orłem**, **Unia Kalety** z **Lotnikiem Kościelec**, **Rybak** z **Liswartą Krzepice**, **Warta Mstów** z **Błękitnymi Częstochowa**.

Mecze planowo o godz. 16.00.

(es)

Siatkarskie mistrzostwa Europy

Dziś mecz z Niemcami

Po bardzo kiepskim początku siatkarze przełamali złą passę i pokazali formę sprzed dwóch lat. Mecz był dramatyczny, lecz nie stał na najwyższym poziomie, co obaj trenerzy zgodnie przypisali napięciu towarzyszącemu owej konfrontacji. Porażka oznaczała bowiem niemal pewną utratę szans gry w drugiej części turnieju. Wczoraj wszystkie zespoły miały dzień przerwy. Dziś **Polska** gra z zespołem gospodarzy, **Finlandia** ze **Szwecją** i **ZSRR** z **Grecją**. Jutro ostatnie spotkania eliminacyjne: **Finlandia – Polska**, **Grecja – Szwecja**, **ZSRR – Niemcy**.

Wyniki spotkań w grupie I: **Niemcy – Finlandia 3:1**, **ZSRR – Szwecja 3:1**, **Polska – Grecja 1:3**, **Niemcy – Szwecja 3:1**, **Polska – ZSRR 0:3**, **Finlandia – Grecja 3:2**, **Polska – Szwecja 3:1**, **ZSRR – Finlandia 3:0**, **Niemcy – Grecja 3:0**.

1. ZSRR	3	6	9:0
2. Niemcy	3	6	9:2
3. Grecja	3	4	5:7
4. Polska	3	4	4:7
5. Finlandia	3	4	4:8
6. Szwecja	3	3	2:9

W drugiej grupie grającej w Hamburgu padły następujące wyniki: **Włochy – Holandia 3:0**, **Francja – SCRF 3:0**, **Bulgaria – Jugosławia 3:1**, **Włochy – Francja 3:0**, **Holandia – Jugosławia 3:2**, **Bulgaria – SCRF 3:0**, **Francja – Jugosławia 1:3**, **Holandia – Bulgaria 3:1**, **Włochy – SCRF 3:0**.

1. Włochy	3	6	9:0
2. Bulgaria	3	5	7:4
3. Holandia	3	5	6:6
4. Jugosławia	3	4	6:7
5. Francja	3	4	4:7
6. SCRF	3	3	0:9

(jw)

CZĘSTOCHOWA



449-75 (dz. sport.)